

Tabula Rasa, Tu Trwa

Mocno przywiązany sobą jestem ja
Mocno przywiązany po to, by tu trwać
A ja mocno przywiązany sobą jestem ja
Mocno przywiązany po to, by tu trwać
Nie zobaczysz nic siedząc na kanapie
Nie zobaczysz nic jeżdżąc palcem swym po mapie
Poczuj mnie i woń, woń szarych ulic
Mocno przytul mur, z miłością opisz tą szkaradę
Tyle przecznic, i je znasz - na pewno dasz radę
Złap ją za rękę, złap ją za rękę i usiądź na trawie
Ja nie jestem sam, ja nie jestem sam
To kolejny sen o Warszawie
Ja nie jestem sam, ja nie jestem pierwszy
To kolejny sen o Warszawie
Tak dobrze jest, więc twoje minut pięć
I je kochasz po kolei
Zobaczyć kicz w parku, zobaczyć kicz w parku
I poczuć smród kolei
Przystań na przystanku, usiądź i nie szalej
Ukradkiem idź po ciemku i się skradaj
Czuj jej parę
Przystań na przystanku, usiądź i nie wsiadaj
Ukradkiem idź po ciemku i się skradaj
Czuj jej parę